



Sygn. akt I UK 171/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Małgorzata Gersdorf (przewodniczący)

SSN Zbigniew Myszka

SSA Magdalena Kostro-Wesołowska (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania P. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych z udziałem zainteresowanych: D.
S. i M. S.

o rentę rodzinną,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 27 listopada 2013 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 8 stycznia 2013 r.,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzją z dnia 17 listopada 2011 r. odmówił małoletniej P. S., reprezentowanej przez opiekuna prawnego M. S., prawa do renty rodzinnej po zmarłym ojcu S. S. wobec ustalenia, że zmarły w ostatnim

dziesięcioleciu przed powstaniem niezdolności do pracy nie miał wymaganego okresu ubezpieczeniowego.

Na skutek wniesionego odwołania, w sprawie z udziałem wezwanych z urzędu w charakterze zainteresowanych D. i M. S., Sąd Okręgowy w K. V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 31 sierpnia 2012 r. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał P. S. prawo do renty rodzinnej od września 2011 r.

Sąd ustalił, że wnioskodawczyni P. S. (ur. 12 czerwca 1996 r.) jest córką S. S., zmarłego 5 grudnia 2010 r. Wniosek o rentę rodzinną po ojcu złożyła 30 września 2011 r. Na podstawie dołączonych do wniosku dokumentów organ rentowy uznał za udowodnione, iż zmarły, w chwili śmierci nie mający ustalonego prawa do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy, posiadał 25 lat, 7 miesięcy i 29 dni okresów składkowych i nieskładkowych, w tym 24 lata, 7 miesięcy i 29 dni okresów składkowych oraz 10 miesięcy okresów nieskładkowych, przy czym w ostatnim dziesięcioleciu przed powstaniem niezdolności do pracy, tj. przed 5 grudnia 2010 r., jego okresy składkowe i nieskładkowe wynoszą łącznie 3 lata, 2 miesiące i 28 dni.

Analizę spełnienia przesłanek uprawniających do nabycia prawa do renty rodzinnej po myśli art. 65 w związku z art. 67 ust. 1 i art. 68 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm., dalej jako: ustawa o emeryturach i rentach) Sąd Okręgowy rozpoczął od stwierdzenia, że zmarły ojciec wnioskodawczyni, legitymujący się w chwili śmierci okresem składkowym i nieskładkowym wynoszącym ponad 25 lat, spełniał, w stanie prawnym obowiązującym w chwili jego śmierci, przesłanki do renty z tytułu niezdolności do pracy z art. 57 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach. Sąd Okręgowy bowiem powołując się na uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2006 r., I UZP 5/05 (OSNP 2006 nr 19-20, poz. 305), wywiódł, że art. 57 ust. 2 ustawy określa samodzielnie i wyczerpująco przesłanki nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy dla ubezpieczonych legitymujących się określonym w tym przepisie okresem składkowym i nieskładkowym, bez potrzeby wykazywania przewidzianego w art. 58 ust. 2 tej

ustawy pięcioletniego okresu składkowego i nieskładkowego, przypadającego w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę lub przed powstaniem niezdolności do pracy. Uwzględnienie zaś powyższego poglądu, jako aktualnego w stanie prawnym obowiązującym w dacie śmierci ojca odwołującej się, przy badaniu, czy zmarły spełniał warunki wymagane do uzyskania renty z tytułu niezdolności do pracy, przy jednoczesnym przyjęciu na podstawie art. 65 ust. 2 ustawy, że zmarły w chwili śmierci był całkowicie niezdolny do pracy oraz, że legitymował się 25-letnim stażem ubezpieczeniowym, uwzględnianym przy ustalaniu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, doprowadziło Sąd Okręgowy do wniosku, że małoletnia córka zmarłego, która 16 lat osiągnie dopiero 12 czerwca 2012 r., nabyła prawo do renty rodzinnej po zmarłym ojcu.

Sąd Okręgowy wskazał, że od 23 września 2011 r. stan prawny, jeśli chodzi o przesłanki nabycia prawa do świadczeń rentowych, uległ zmianie. Do art. 58 ustawy o emeryturach i rentach został dodany ustęp 4 stanowiący, że przepisu ust. 2 (zawierającego wymóg posiadania 5 lat okresów składkowych i nieskładkowych w ostatnim dziesięcioleciu) nie stosuje się do ubezpieczonego, który udowodnił okres składkowy, o którym mowa w art. 6 tej ustawy, wynoszący co najmniej 25 lat dla kobiety i 30 lat dla mężczyzny oraz jest całkowicie niezdolny do pracy. Powyższa zmiana stanu prawnego, w ocenie Sądu Okręgowego, nie ma znaczenia dla oceny zasadności żądania odwołującej się, gdyż prawo do renty rodzinnej osoba uprawniona nabywa z mocy samego prawa od dnia śmierci żywiciela. Decyzja organu rentowego, przyznająca uprawnienie do tego świadczenia, ma charakter deklaratoryjny, tj. potwierdza nabycie prawa, a zgłoszenie wniosku o świadczenie i data wydania decyzji w tym przedmiocie, ma wpływ jedynie na to, od kiedy następuje wypłata renty. Zmiana stanu prawnego po nabyciu z mocy prawa uprawnienia do renty rodzinnej, nie ma zatem, tak jak w rozpoznawanej sprawie, wpływu na ocenę zasadności żądania osoby ubiegającej się o to świadczenie.

Konsekwencją uznania, przy przyjęciu, że zmarły spełniał warunki wymagane do uzyskania renty z tytułu niezdolności do pracy, iż odwołująca się spełniła przesłanki do renty rodzinnej po myśli art. 67 ust. 1 i art. 68 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach, była zmiana zaskarżonej decyzji polegająca na

przyznaniu odwołującej się prawa do renty rodzinnej od miesiąca, w którym został zgłoszony wniosek o to świadczenie.

Apelację organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 8 stycznia 2013 r. oddalił. Sąd odwoławczy uznał, że Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowej subsumpcji norm wywiedzionych z przepisów prawa materialnego do ustalonego stanu faktycznego, który nie był kwestionowany.

Według Sądu odwoławczego, w sprawie kwestia sporna zawiera się w pytaniu: „czy Sąd Okręgowy, rozpoznając odwołanie od decyzji odmawiającej prawa do renty rodzinnej, powinien stosować prawo obowiązujące w tej materii w dacie zgłoszenia wniosku o to świadczenie, w dacie wydania spornej decyzji i w dacie wyrokowania, czy obowiązujące w dacie śmierci osoby, po której odwołująca się dochodzi prawa do renty rodzinnej?”.

Kwestia ta powstała w związku z dwukrotną zmianą stanu prawnego w odniesieniu do warunków nabywania prawa do świadczeń rentowych z tytułu niezdolności do pracy, tj. w związku z dodaniem poczynając od dnia 1 października 2003 r. do art. 57 ustawy o emeryturach i rentach ust. 2, oraz w związku z dodaniem z dniem 23 września 2011 r. ust. 4 do art. 58 tej ustawy. Według nowego stanu prawnego, ukształtowanego w wyniku drugiej ze wskazanych nowelizacji, uprawniającego do renty warunku wykazania wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego (5 lat w 10-leciu poprzedzającym złożenie wniosku o świadczenie lub powstanie niezdolności do pracy) nie musi spełniać tylko ten całkowicie niezdolny do pracy ubezpieczony, który legitymuje się okresem składkowym w rozmiarze 25 lat (kobieta) lub 30 lat (mężczyzna). Na skutek tej zmiany prawa aktualności nie zachowuje wyrażony przez Sąd Najwyższy w uchwale podjętej w składzie 7 sędziów w dniu 23 marca 2006 r., I UZP 5/05 (OSNP 2006 nr 19-20, poz. 305) pogląd, że osoba całkowicie niezdolna do pracy i posiadająca 20-letni (kobieta) lub 25-letni (mężczyzna) okres składkowy i nieskładkowy nabywa prawo do renty bez konieczności wykazywania wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego w rozumieniu art. 57 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach, co zwłaszcza dotyczyło legitymowania się 5-letnim okresem składkowym i nieskładkowym w 10-leciu poprzedzającym złożenie wniosku o rentę lub powstanie

niezdolności do pracy – art. 58 ust. 2 w związku z art. 58 ust. 1 pkt 5 ustawy. Taka, jak przyjęta w powołanej uchwale Sądu Najwyższego, wykładnia art. 57 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach dotyczyła też przesłanek uzyskania prawa do renty rodzinnej stosownie do art. 65 ustawy.

W stanie faktycznym dokonana nowelizacja ma znaczenie o tyle, że bez wątplenia według stanu prawnego obowiązującego do 22 września 2011 r. zmarły S. S. na dzień powstania całkowitej niezdolności do pracy, tj. na dzień śmierci - 5 grudnia 2010 r., spełniał przesłanki do uzyskania renty z tytułu niezdolności do pracy. Natomiast w reżimie prawnym obowiązującym od 23 września 2011 r., tj. w dacie złożenia wniosku, w dacie wydania zaskarżonej decyzji i w dacie zamknięcia rozprawy przez Sąd pierwszej instancji, przesłanek do tego świadczenia nie spełniał, gdyż nie legitymował się 30-letnim okresem składkowym, a w ostatnim dziesięcioleciu przed powstaniem niezdolności do pracy nie miał udokumentowanych 5 lat okresów składkowych i nieskładkowych.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, generalnie wnioski o świadczenie emerytalno-rentowe podlega rozpoznaniu według stanu prawnego obowiązującego w dacie jego złożenia, chyba że co innego wynika z przepisów szczególnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2005 r., I UK 354/04, OSNP 2006 nr 13-14, poz. 223), jednak w sprawie problem jest inny, dotyczy bowiem tego, czy można zastosować przepisy w brzmieniu nieobowiązującym już w momencie złożenia wniosku o świadczenie. Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że Sąd Okręgowy zasadnie zastosował prawo obowiązujące w dacie śmierci ojca wnioskodawczynie, gdyż z tą chwilą niewątpliwie nabyła ona prawo do renty rodzinnej po nim. Sąd Okręgowy trafnie wywiódł, że - zgodnie z art. 100 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach - prawo do renty rodzinnej dla odwołującej się powstało z mocy samego prawa w dniu ziszczenia się ryzyka socjalnego, tj. w dniu śmierci jej ojca, a wówczas nie ukończyła ona jeszcze 16 lat i spełniała wszystkie warunki wymagane do nabycia prawa do tego świadczenia, wymienione w art. 68 ust. 1 pkt 1 ustawy. Data zgłoszenia wniosku i data wydania zaskarżonej decyzji nie miały zatem, według Sądu Apelacyjnego, wpływu na powstanie prawa do tego świadczenia. Złożenie wniosku o rentę rodzinną zmierzało jedynie do realizacji nadal przysługującego wnioskodawczynie prawa.

Ustawa o emeryturach i rentach wyraźnie odróżnia moment powstania prawa do renty rodzinnej od momentu wypłaty tego świadczenia, co następuje co do zasady od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu - art. 129 ust. 1 ustawy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, prawo do emerytury lub renty ustala się zatem na dzień spełnienia warunków powstania tego prawa, bez względu na datę podjęcia działań w celu ich realizacji, tj. datę zgłoszenia wniosku, co przesądza o zachowaniu przez zainteresowanego nabytego prawa w razie niekorzystnej zmiany stanu prawnego. Wynika to z zasady ochrony praw nabytych i niedziałania prawa wstecz. Świadczenia emerytalno-rentowe nie przedawniają się, „przedawnieniu” ulega jedynie roszczenie o ich wypłatę w razie niezgłoszenia wniosku o emeryturę lub rentę po nabyciu do nich prawa.

Na marginesie Sąd zaznaczył, że zaistniała sytuacja jest analogiczna do sytuacji ukształtowanej na skutek wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 stycznia 2000 r., K 18/99 (OTK 2000 r., Nr 1, poz. 1, LEX nr 39280), w której chodziło o stosowanie przy rozpoznawaniu wniosku o przyznanie emerytury z tytułu opieki nad dziećmi wymagającymi stałej opieki przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 15 maja 1989 r. w sprawie uprawnień do wcześniejszej emerytury pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki (Dz. U. Nr 28, poz. 149 ze zm.), uchylonego z dniem 31 grudnia 1998 r., niezależnie od daty złożenia wniosku o świadczenie, co mogło nastąpić i po 31 grudnia 1998 r., w stosunku do osób, które spełniły wszystkie przesłanki nabycia prawa do tej emerytury przed 1 stycznia 1999 r., a więc chodziło o stosowanie przepisów prawnych nieobowiązujących już w dacie złożenia wniosku i w dacie orzekania.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wywiódł Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Organ rentowy zaskarżył wyrok w całości, zarzucając naruszenie prawa materialnego:

- art. 57 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 58 ust. 2 i 4 i w związku z art. 65 ustawy o emeryturach i rentach poprzez ich błędne zastosowanie polegające na przyjęciu, iż osoba po której odwołująca się dochodzi ustalenia prawa do renty rodzinnej, spełniała wszelkie warunki uprawniające do przyznania prawa do renty rodzinnej;

- art. 58 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach poprzez jego niezastosowania, a w konsekwencji uwzględnienie przy ustalaniu prawa do świadczenia rentowego stanu prawnego nieaktualnego, innego niż obowiązujący w dacie złożenia wniosku o przedmiotowe świadczenie, a w dalszej konsekwencji błędne przyznanie odwołującej się prawa do renty rodzinnej;

- art. 100 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach poprzez jego błędne zastosowanie polegające na przyjęciu, że dla ustalenia prawa do renty rodzinnej dla odwołującej się miarodajny był stan prawny obowiązujący w dacie śmierci jej ojca, a nie w dacie zgłoszenia wniosku o to świadczenie.

Opierając skargę na takich podstawach organ rentowy wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przewidzianych.

Jako okoliczność uzasadniającą przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania organ rentowy powołał wystąpienie istotnego zagadnienia prawnego, wyrażającego się w pytaniu sformułowanym przez Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, a mianowicie, „czy można było zastosować przepisy w brzmieniu nieobowiązującym już w momencie złożenia wniosku o świadczenie”, w sytuacji gdy jednocześnie Sąd przywołał zasadę, że wniosek o świadczenie emerytalno-rentowe podlega rozpoznaniu według stanu prawnego obowiązującego w dacie jego złożenia, chyba że co innego wynika z przepisów szczególnych i nie wskazał takich przepisów szczególnych. Organ rentowy wskazał, że ewentualnie za przyjęciem skargi kasacyjnej do rozpoznania przemawia potrzeba wykładni przepisów wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów – wyrok w niniejszej sprawie i powołany wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2005 r., I UK 354/04.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej organ rentowy podniósł, że zastosowanie przepisów w innym brzmieniu, nieobowiązującym w dacie złożenia wniosku o świadczenie stoi w sprzeczności z ogólną zasadą powoływaną w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zgodnie z którą wniosek o świadczenie emerytalno-rentowe podlega rozpoznaniu według stanu prawnego obowiązującego w dacie jego złożenia, chyba że co innego wynika z przepisów szczególnych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2005 r., I UK 354/04). W przedmiotowej sprawie

brak jest przepisów szczególnych, statuujących taki wyjątek, stąd dla oceny spełnienia przesłanek, od których uzależnione jest prawo do świadczenia rentowego, miarodajny jest stan prawny obowiązujący w dacie zgłoszenia wniosku czy też w dacie wydania decyzji. Skoro Sąd Apelacyjny ustalił, że w dacie złożenia wniosku ojciec odwołującej się nie spełniał wszystkich przesłanek uprawniających do przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy, to przyznanie renty rodzinnej należy uznać za błędne.

Zdaniem skarżącego, zarzuty naruszenia prawa materialnego uzasadniają uznanie, że zaskarżony wyrok zapadł z naruszeniem art. 385 k.p.c. oraz art. 386 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie apelacji jako bezzasadnej, podczas gdy istniały podstawy do tego, by wyrok Sądu Okręgowego zmienić i odwołanie oddalić.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna organu rentowego oparta na podstawach naruszenia prawa materialnego podlega oddaleniu.

Zważyć należy, że konieczność stosowania art. 58 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach przy ocenie spełnienia warunków wymaganych do nabycia przez wnioskodawczynię prawa do renty rodzinnej po zmarłym ojcu skarżący organ rentowy wywodził z tego, że przepis ten kształtuje stan prawny obowiązujący w dacie złożenia wniosku o przyznanie tego świadczenia (i w dacie wydania decyzji) i taki stan prawny jest miarodajny do rozpoznania wniosku.

Sąd Apelacyjny przyjął rozstrzygając o prawie wnioskodawczyni do renty rodzinnej po zmarłym ojcu, że powstało ono z dniem śmierci żywiciela (5 grudnia 2010 r.), z tym dniem doszło bowiem do spełnienia wszystkich warunków wymaganych do jego nabycia i stan ten się utrzymywał. Natomiast złożenie wniosku o przyznanie świadczenia zmierzało do realizacji nabytego prawa.

W związku z powyższym podnieść należy, że trafnie z odwołaniem się do art. 100 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach Sąd Apelacyjny wskazał, że prawo do renty rodzinnej powstaje, i tak miało to miejsce w sprawie, z dniem spełnienia wszystkich warunków wymaganych do jego nabycia. Stosownie do powyższego przepisu prawo do świadczeń określonych w ustawie powstaje z dniem spełnienia

wszystkich warunków wymaganych do nabycia tego prawa, a więc także wtedy, gdy nie został jeszcze złożony o nie wniosek. Wniosek bowiem nie jest elementem konstrukcyjnym prawa do świadczeń (poza wcześniejszą emeryturą uregulowaną w art. 29 ustawy, por uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2000 r., III ZP 29/00, OSNAPiUS 2001 nr 12, poz. 418). Niezłożenie wniosku o przyznanie świadczenia będzie prowadziło do przedawnienia się roszczeń o jego wypłatę, mimo iż prawo do niego zostało nabyte, zaś same świadczenia z ubezpieczeń emerytalnego i rentowych nie ulegają przedawnieniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2007 r., I UK 163/07, LEX nr 863931). Celem zgłoszenia wniosku jest więc realizacja nabytego *ex lege* prawa. Rola wniosku o przyznanie świadczenia sprowadza się do wskazania stanu prawnego, według którego następuje jego rozpoznanie. Wniosek taki wedle ogólnej reguły podlega bowiem rozpoznaniu na podstawie stanu prawnego obowiązującego w dacie jego wniesienia, chyba że z regulacji szczególnych lub intertemporalnych wynika, że mogą być stosowane inne zasady, z uwzględnieniem, że zmiany w przepisach ograniczające uprawnienia powstałe *ex lege* czy wprowadzające dodatkowe warunki nie mają wpływu na istnienie nabytego prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2008 r., I UK 204/07, OSNP 2009 nr 7-8, poz. 106). Generalną regułą rozpoznania wniosku o świadczenie emerytalno-rentowe według stanu prawnego obowiązującego w dacie jego złożenia, chyba że co innego wynika z przepisów szczególnych, Sąd Najwyższy wyraził w wyroku z dnia 13 września 2005 r., I UK 354/04 (OSNP 2006 nr 13-14, poz. 223). Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną w niniejszej sprawie stanowisko takie podziela.

Przedmiotem sporu w sprawie jest prawo do renty rodzinnej.

Renta rodzinna jest świadczeniem z ubezpieczenia społecznego mającym na celu zapewnienie środków pieniężnych po śmierci ubezpieczonego (emeryta lub rencisty) tym spośród członków rodziny, którzy wraz z jego śmiercią utracili żywiciela. Pochodny charakter tego świadczenia od emerytury bądź renty z tytułu niezdolności do pracy, która przysługiwała lub przysługiwałaby zmarłemu, za którym opowiedział się Sąd Najwyższy (por. uzasadnienia wyroków Sądu Najwyższego: z dnia 20 stycznia 2000 r., II UKN 321/99, OSNAPiUS 2001 nr 11, poz. 389 oraz z dnia 24 stycznia 2001 r., II UKN 122/00, OSNAPiUS 2002 nr 18,

poz. 440, z dnia 19 kwietnia 2011 r., I UK 343/10, OSNP 2012 nr 1-12, poz. 143), determinuje proces ustalania uprawnień do tej renty dla członków rodziny zmarłego.

Zgodnie z art. 65 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach, renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniała warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń. W pierwszej kolejności zatem badaniu podlega, jeżeli zmarły żywiciel w chwili śmierci nie miał ustalonego prawa do emerytury lub renty, tj. nie legitymował się decyzją organu rentowego o przyznaniu jednego z tych świadczeń, czy spełniał warunki wymagane do uzyskania jednego z nich. Ocena spełnienia tych warunków następuje według stanu prawnego istniejącego w chwili jego śmierci. Taka konkluzja jednoznacznie wynika z powyższego przepisu. Jeśli bowiem ustawodawca stanowi o żywicielu, który w chwili śmierci miał ustalone decyzją organu rentowego świadczenie rentowe lub emerytalne, to badanie spełnienia warunków do jednego z tych świadczeń przez zmarłego, który nie posiadał ustalonego prawa, w sposób oczywisty następuje w aspekcie unormowań wiążących na tę właśnie chwilę. W ocenie Sądu Najwyższego, nie ma żadnych podstaw, by spełnienie warunków do świadczeń przez zmarłego ubezpieczonego niebędącego emerytem bądź rencistą badać stosując przepisy z innej daty. Za takim rozumieniem art. 65 ust. 1 przemawia też przyjęta w ust. 2 art. 65 ustawy fikcja prawna całkowitej niezdolności do pracy osoby zmarłej (w chwili śmierci). Wyklucza ona dokonywanie oceny spełnienia warunków koniecznych dla nabycia renty z tytułu niezdolności do pracy według przepisów obowiązujących w innej dacie. Tak więc dokonywanie oceny spełnienia warunków do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy przez zmarłego żywiciela następuje według stanu prawnego z chwili jego śmierci, co oznacza, że dla tej oceny miarodajne są przepisy wówczas obowiązujące, niezależnie od tego, czy pomiędzy śmiercią żywiciela a datą zgłoszenia wniosku o przyznanie renty rodzinnej nastąpiła zmiana stanu prawnego w zakresie nabywania uprawnień do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy.

W ramach procesu ustalania uprawnień do renty rodzinnej stwierdzenie spełnienia przez zmarłego żywiciela, nie mającego ustalonego prawa do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy, warunków koniecznych do uzyskania

jednego z tych świadczeń, pozwala na weryfikowanie uprawnień członków rodziny, którzy o świadczenie rentowe po zmarłym wystąpili. Ocena taka co do zasady jest dokonywana według przepisów obowiązujących w dacie złożenia wniosku o przyznanie renty rodzinnej zgodnie ze wskazaną wyżej ogólną regułą, że wniosek o świadczenie emerytalno-rentowe podlega rozpoznaniu według stanu prawnego obowiązującego w dacie jego złożenia, chyba że z regulacji szczególnych lub intertemporalnych wynika co innego.

Z powyższego wynika, że przy rozpoznawaniu wniosku o przyznanie renty rodzinnej może dojść do sytuacji stosowania przy ocenie spełnienia przez zmarłego żywiciela warunków wymaganych do uzyskania emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy przepisów dotyczących nabywania uprawnień do jednego z tych świadczeń, które w dacie wystąpienia o rentę rodzinną obowiązują w innym normatywnym kształcie, przy jednoczesnym stosowaniu prawa według stanu na dzień zgłoszenia wniosku o tę rentę dla weryfikacji uprawnień członka rodziny do świadczenia po zmarłym.

Podsumowując należy stwierdzić, że wniosek rentę rodzinną, tak jak inne wnioski o świadczenia emerytalno-rentowe, podlega rozpoznaniu według stanu prawnego obowiązującego w dacie jego złożenia, chyba że z regulacji szczególnych lub intertemporalnych wynika, że mogą być stosowane inne zasady. Art. 65 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach jest regulacją szczególną w powyższym rozumieniu w odniesieniu do określenia stanu prawnego właściwego przy rozpoznawaniu wniosku o rentę rodzinną w tej jego części, która obejmuje badanie uprawnień do renty z tytułu niezdolności do pracy lub emerytury osoby zmarłej. Zgodnie z tym przepisem przy ustalaniu uprawnień do renty rodzinnej po osobie, która w chwili śmierci nie miała ustalonego prawa do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy, oceny spełnienia przez nią warunków wymaganych do uzyskania jednego z tych świadczeń, dokonuje się według stanu prawnego obowiązującego w dacie jej śmierci. Oznacza to, że nie uwzględnia się zmian stanu prawnego, w zakresie nabywania uprawnień do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy, dokonanych po śmierci żywiciela, chyba że przepisy intertemporalne w ramach nowelizacji przewidują inne rozwiązania. Wniosek o rentę rodzinną w pozostałej części, dotyczącej warunków stawianych ubiegającym

się o to świadczenie członkom rodziny, podlega rozpoznaniu według przepisów w brzmieniu obowiązującym w dacie jego zgłoszenia, chyba że co innego wynika z przepisów szczególnych.

Odniesienie powyższego do okoliczności sprawy prowadzi do stwierdzenia, że skarżący organ rentowy bezpodstawnie zarzuca naruszenie art. 58 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach poprzez jego niezastosowanie, jak też konsekwentnie bezzasadny jest zarzut naruszenia art. 57 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 58 ust. 2 i 4 i w związku z art. 65 ustawy poprzez ich błędne zastosowanie w sposób zarzucany przez organ rentowy tj. poprzez przyjęcie, iż osoba po której odwołująca się dochodzi ustalenia prawa do renty rodzinnej, spełniała wszelkie warunki uprawniające do przyznania prawa do renty rodzinnej, jeśli Sąd odwoławczy nie stosował art. 57 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 58 ust. 2 i 4 ustawy.

Ustęp 4 do art. 58 został dodany na mocy art. 1 pkt 1 ustawy z dnia 28 lipca 2011 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. Nr 187, poz. 1112), która weszła w życie w dniu 23 września 2011 r., a więc już po śmierci ojca wnioskodawczynie S. S. Według nowego stanu prawnego, uprawniającego do renty warunku wykazania wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego (5 lat w 10-leciu poprzedzającym złożenie wniosku o świadczenie lub powstanie niezdolności do pracy) nie musi spełniać tylko ten całkowicie niezdolny do pracy ubezpieczony, który legitymuje się okresem składkowym w rozmiarze 25 lat (kobieta) lub 30 lat (mężczyzna). Na skutek wskazanej zmiany prawa aktualność utracił wyrażony przez Sąd Najwyższy w uchwale podjętej w składzie 7 sędziów w dniu 23 marca 2006 r., I UZP 5/05 (OSNP 2006 Nr 19-20, poz. 305) pogląd, że osoba całkowicie niezdolna do pracy i posiadająca 20-letni (kobieta) lub 25-letni (mężczyzna) okres składkowy i nieskładkowy nabywa prawo do renty bez konieczności wykazywania wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego w rozumieniu art. 57 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach, co zwłaszcza dotyczyło legitymowania się 5-letnim okresem składkowym i nieskładkowym w 10-leciu poprzedzającym złożenie wniosku o rentę lub powstanie niezdolności do pracy – art. 58 ust. 2 w związku z art. 58 ust. 1 pkt 5 ustawy.

W sprawie, w której wniesiono rozpoznawaną skargę, wiążącym i niespornym jest ustalenie, że zmarły żywiciel na datę śmierci nie legitymował się okresem składkowym w rozmiarze 30 lat, natomiast posiadał okresy składkowe i nieskładkowe w wymiarze 25 lat, 7 miesięcy i 29 dni, przy czym w dziesięcioleciu liczonym od daty zgonu jego okresy składkowe i nieskładkowe wynosiły 3 lata, 2 miesiące i 28 dni.

W świetle powyższych uwag nie może być wątpliwe, że Sądy obu instancji prawidłowo ustalały, czy zmarły ojciec wnioskodawczynie spełniał warunki do uzyskania renty z tytułu niezdolności do pracy stosując przepisy normujące nabywanie prawa do tego świadczenia według stanu z daty jego śmierci, a więc nie uwzględniając nowelizacji wprowadzonej z dniem 23 września 2011 r., polegającej na dodaniu ust. 4 do art. 58 ustawy. Konsekwencją przeprowadzonych wyżej rozważań jest bowiem stwierdzenie, że obowiązujący od dnia 23 września 2011 r. przepis art. 58 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach nie ma zastosowania przy dokonywanej dla potrzeb ustalenia uprawnień do renty rodzinnej, ocenie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy osoby zmarłej przed tym dniem.

W związku z tym nie budzi wątpliwości, że ojciec wnioskodawczynie w chwili śmierci spełniał warunki konieczne do uzyskania renty z tytułu niezdolności do pracy po myśli art. 57 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach, który w sposób szczególny - w porównaniu do przesłanek (warunków) przewidzianych w art. 57 ust. 1 - określał przesłanki nabycia prawa do renty osoby całkowicie niezdolnej do pracy, która udowodniła okres składkowy i nieskładkowy wynoszący 20 lat (kobieta) i 25 lat (mężczyzna). Uregulowanie to uznano w powoływanej już uchwale Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2006 r. nie tylko za szczególne, ale również za wyczerpujące - w tym znaczeniu, że w przypadku osób całkowicie niezdolnych do pracy nie jest wymagane wykazanie spełnienia warunku wynikającego z art. 58 ust. 2 ustawy, czyli pięcioletniego okresu składkowego i nieskładkowego przypadającego w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę lub przed dniem powstania niezdolności do pracy.

Względ na spełnienie wszystkich warunków wymaganych do nabycia prawa do renty rodzinnej z dniem śmierci żywiciela, także tych, związanych z osobą wnioskodawczynie, która będąc dzieckiem własnym zmarłego nie ukończyła 16 lat,

doprowadził Sądy do wniosku, że wnioskodawczyni nabyła *ex lege* prawo do świadczenia ze wskazanym wyżej dniem według stanu prawnego obowiązującego na tę datę (art. 100 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach). W sprawie więc dokonanie oceny spełnienia przez żywiciela warunków wymaganych do uzyskania renty z tytułu niezdolności do pracy według stanu prawnego obowiązującego w dacie śmierci tej osoby, zostało podyktowane spełnieniem na tę datę wszystkich warunków wymaganych do nabycia renty rodzinnej. W niniejszej sprawie tak się zdarzyło, warunki zmienne i utracalne związane z uprawnionym członkiem rodziny były spełnione w dacie śmierci żywiciela i trwały, ale tak być nie musi w każdym przypadku. Dlatego, zgodnie z art. 65 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach, przy ustalaniu uprawnień do renty rodzinnej po osobie, która w chwili śmierci nie miała ustalonego prawa do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy, oceny spełnienia przez nią warunków wymaganych do uzyskania jednego z tych świadczeń, dokonuje się według stanu prawnego obowiązującego w dacie jej śmierci. Dokonywanie przedmiotowej oceny według stanu prawnego z dnia śmierci żywiciela ma miejsce bez względu na to, w jakiej dacie został zgłoszony wniosek o rentę rodzinną.

Za niezasadny Sąd Najwyższy uznał zarzut naruszenia art. 385 k.p.c. i art. 386 § 1 k.p.c. Art. 385 k.p.c. jest adresowany do sądu drugiej instancji i przesądza o tym, w jaki sposób ma on rozstrzygnąć sprawę, jeżeli stwierdzi, że apelacja jest bezzasadna. O naruszeniu tego przepisu mogłaby być mowa wtedy, gdyby Sąd Apelacyjny stwierdził, że apelacja jest bezzasadna, a jej nie oddalił, czego skarżący nie zarzuca. Sąd drugiej instancji nie narusza natomiast art. 385 k.p.c., jeżeli oddalił apelację na podstawie oceny, że jest ona bezzasadna, niezależnie od twierdzenia strony, iż była zasadna. Nie inaczej należy ocenić zarzut naruszenia art. 386 § 1 k.p.c. przez jego niezastosowanie i nieuwzględnienie apelacji, pomimo jej zasadności, gdyż przepis ten jest również adresowany do sądu drugiej instancji i wskazuje, w jaki sposób ma on rozstrzygnąć sprawę, jeżeli stwierdzi, że apelacja jest uzasadniona (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 1997 r., I PKN 403/97, OSNAPiUS 1998 nr 20, poz. 602, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2000 r., I PKN 711/99, OSNAPiUS 2002 nr 1, poz. 13, z dnia 8 maja 2002 r., III CKN 917/00, LEX nr 55498).

Zaskarżony wyrok odpowiada obowiązującemu prawu, wobec czego wniesiona od niego skarga kasacyjna nie znajdowała uzasadnienia. Dlatego na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.